

ALICJA FIDOWICZ

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
WYDZIAŁ POLONISTYKI
E-MAIL: ALICJA707@GMAIL.COM

Bohater nieheteronormatywny w powieści *Nad czarną wodą Haliny Górskiej*

STRESZCZENIE

Artykuł koncentruje się na wizerunku nieheteronormatywnego bohatera w powieści *Nad czarną wodą* Haliny Górskiej. Autorka opracowania wychodzi od przekroju prac związanych z *queer studies*, by następnie poddać analizie reprezentację osób LGBT w polskiej epice dla młodzieży po 1989 roku. Zwraca przy tym szczególną uwagę na miejsca niedopowiedzeń, przemilczeń i braków w tego rodzaju twórczości. Następnie autorka przedstawia dzieje recepcji twórczości Górskiej od dwudziestolecia międzywojennego do czasów najnowszych i proponuje nowe drogi interpretacji przy użyciu narzędzi dostępnych dzięki *queer studies*. Omawiając jednego z bohaterów utworu, autorka nie tylko zwraca uwagę na różnice w przedstawianiu osoby nieheteronormatywnej w powieści z 1931 roku i w tekstach współczesnych, lecz również stawia w nowym świetle możliwe drogi interpretacji i recepcji twórczości Górskiej.

SŁOWA KLUCZOWE

dwudziestolecie międzywojenne, homoseksualizm, młodzież, odmienność

Wątki LGBT w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży – aspekt historyczny i problemy recepcji

W związku z przemianami społecznymi, politycznymi i kulturowymi zachodzącymi w naszym kraju po 1989 roku można zauważyć, że najnowsza polska literatura tworzona z myślą o czytelniku dziecięcym bądź nastoletnim zareagowała również na zmiany w obrębie świadomości praw osób nieheteroseksualnych.

W tym kontekście należy jednak przypomnieć zasadniczy dla badań nad literaturą czwartą¹ podział, uwzględniający wiek odbiorcy oraz wynikające z tego kontrowersje. Trzeba odnotować dwa stanowiska, które są skutkiem przyjęcia konkretnej orientacji badawczej: pierwsze z nich głosi, że samo pojęcie „literatura młodzieżowa” w obrębie tekstów przeznaczonych dla czytelnika niebędącego osobą dorosłą jest czymś sztucznym, wynikającym jedynie z umownej i nieprecyzyjnej definicji pojęcia „młodzież”, drugie natomiast nie dostrzega w tej umowności żadnych przeszkód – przeciwnie, uznaje ją za użyteczną w kontekście wychowawczym i edukacyjnym.

Młodzież można określić jako grupę ludzi przechodzących okres dojrzewania (adolescencji) pod względem biologicznym, a także jako osoby dorastające w aspekcie psychologicznym i społecznym. W związku z indywidualnym charakterem procesu dojrzewania w każdej z trzech wymienionych sfer funkcjonowania człowieka trudno wyznaczyć jednolite i trwałe granice, wyznaczające początek i koniec adolescencji. Jest to jedną z przyczyn trudności w ustaleniu definicji literatury młodzieżowej. Według Alicji Baluch jako „literaturę dla młodzieży” można zdefiniować teksty, przy lekturze których nie jest konieczna obecność dorosłego pośrednika, w których pojawiają się uczucia „zakazane” w literaturze dla dzieci młodszych (takie jak gniew, zazdrość, pragnienie zemsty), przy lekturze których nie jest niezbędne dzielenie się swoimi emocjami z dorosłym lub nauczycielem, jak również utwory, w których pojawiają się wątki inicjacyjne². Zdaniem krakowskiej badaczki tego rodzaju pisarstwo obejmowałoby utwory przeznaczone w założeniu dla dzieci w wieku powyżej 10–12 lat oraz nastolatków³. Jedną z cech odróżniających literaturę dla dzieci od tej przeznaczonej dla młodzieży byłaby obecność wątków, które przez pedagogów nie są zalecane do omawiania z dzieckiem w określonym momencie jego rozwoju emocjonalnego. Należy do nich z pewnością temat homoseksualizmu.

Tego rodzaju problematyka funkcjonuje już w kręgu zainteresowań polskich badaczy literatury osobnej, jak również pedagogów zajmujących się kwestiami wykluczenia i tolerancji. Warto w tym miejscu odnotować artykuł Wojciecha Strokowskiego *KL Auschwitz jako miejsce wykluczenia. Refleksje edukacyjne*, zamieszczony w monografii zbiorowej pt. *Edukacja polonistyczna wobec Innego*⁴. W jednym z podrozdziałów, zatytułowanym *Homoseksualiści – trójkąt różowy*, autor podjął problematykę związaną z nieobecnością w dyskursie publicznym pamięci odnoszącej się do Zagłady osób homoseksualnych podczas II wojny światowej oraz

¹ Pojęcia tego używam za: J. Cieślowski, *Literatura osobna*, red. R. Waksmund, Warszawa 1985, s. 9–21.

² A. Baluch, *Książka jest światem. O literaturze dla dzieci małych oraz dla dzieci starszych i nastolatków*, Kraków 2005, s. 65–66, 75–76.

³ Ibidem, s. 65.

⁴ P. Strokowski, *KL Auschwitz jako miejsce wykluczenia. Refleksje edukacyjne*, [w:] *Edukacja polonistyczna wobec Innego*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2014, s. 55–80.

postawił postulat dotyczący przypomnienia tego aspektu wykluczenia w obozie koncentracyjnym podczas lekcji języka polskiego (obok Romów i świadków Jehowy, stanowiących inne grupy pomijane w polonistycznej refleksji nad nauczaniem o Zagładzie)⁵. Należy również wspomnieć o artykule Piotra Sobolczyka pt. *Przekroczyć społeczną barierę „deprawacji nieletniego”. Bohater homoseksualny w literaturze dla dzieci i młodzieży*, w którym autor analizuje dwie powieści – *Koniec gry* Anny Onichimowskiej oraz *Musisz to komuś powiedzieć* Barbary Ciwoniuk⁶.

Za pierwszą powieść dla młodzieży, która w całości podejmuje temat odkrywania homoseksualnej tożsamości i *coming outu*, uznawany jest *Koniec gry* Anny Onichimowskiej (2012)⁷. Nie jest to jednak jedyny utwór na polskim rynku wydawniczym, w którym pojawia się bohater pozostający w konflikcie z obecną w społeczeństwie heteronormatywnością. Postać nastoletniego geja pojawia się także w powieści Barbary Ciwoniuk pt. *Musisz to komuś powiedzieć*, wydanej po raz pierwszy w 2010 roku. Należy zwrócić uwagę na fakt, że w tej powieści pojawił się wątek kwestionowanej współcześnie przez badaczy orientacji Marii Konopnickiej, co sprawia, że bohaterowie Ciwoniuk muszą skonfrontować własne nietolerancyjne postawy z fachową wiedzą i podejściem specjalisty, którym staje się nauczyciel języka polskiego. Ta sama autorka w powieści pt. *Rokko* umieszcza postać dorosłego homoseksualisty, który jest najlepszym przyjacielem ojca głównego bohatera, łamiąc przy tym stereotypy dotyczące przyjaźni między mężczyzną heteroseksualnym i homoseksualnym.

Na tym tle słabo wypada obecność homoseksualnych kobiet w polskiej literaturze dla młodego odbiorcy. W powieści Anny Piwkowskiej pt. *Franciszka* z 2014 roku pojawia się jedynie krótka wzmianka o Safonie i pochodzeniu słowa „lesbijka”. Kontrowersyjne staje się również miejsce powieści *Głupiec* autorstwa Ewy Schilling z 2005 roku. Z jednej strony nastoletnie czytelniczki mogą do pewnego stopnia utożsamiać się z bohaterką, z drugiej natomiast należy zastanowić się, czy utwór został napisany świadomie z myślą o tego rodzaju odbiorcach (podstawowe kryterium przynależności do literatury dla dzieci i/lub młodzieży), czy też został przez nich przyjęty jako „powieść dla młodzieży” mimo braku takiego zamysłu autorskiego. Brakuje na ten temat odpowiednich badań, dlatego należy zachować ostrożność przy klasyfikowaniu *Głupca* mimo obecności bohaterki licealistki.

⁵ Ibidem.

⁶ P. Sobolczyk, *Przekroczyć społeczną barierę „deprawacji nieletniego”. Bohater homoseksualny w literaturze dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Wczytać świat – międzykulturowość w literaturze dla dzieci i młodzieży*, red. B. Nieszporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek, A. Zok-Smoła, Katowice 2014, s. 105–124.

⁷ Zob. K. Świercz, *O inności Alka w „Końcu gry” Anny Onichimowskiej*, „Guliwer” 2015, nr 1, s. 89–91; por. D. Borowski, *Między heteroseksualizmem a homoseksualizmem... O odkrywaniu orientacji seksualnej w powieści „Koniec gry” Anny Onichimowskiej*, [w:] *Seksualność w najnowszej literaturze polskiej*, red. T. Dalasiński, A. Szważyk, Toruń 2015, s. 119–131.

Niemal nieobecne w tego rodzaju utworach są także osoby biseksualne. Postać biseksualnej nastolatki występuje jedynie w powieści Andrzeja Klawittera pt. *Jedynaczka*, jednak przedstawienie to nie odbiega znacząco od stereotypów. Młoda, biseksualna kobieta jawi się jako osoba nieustannie zmieniająca partnerów i partnerki, niezdolna do trwałej relacji emocjonalnej. W polskiej literaturze dla młodzieży nie pojawił się natomiast ani jeden utwór, w którym można by odnaleźć reprezentację biseksualnego mężczyzny.

Obecność postaci transseksualnej można odnotować w „pierwszej reporterskiej książce dla dzieci”, czyli w *Jednym oku na Maroko* Tomasza Kwaśniewskiego (znamienny jest brak przedstawień takich osób w literaturze przeznaczony dla czytelnika nastoletniego). Transseksualista to w tym wypadku osoba różniąca się od innych tym, iż nie czuje się dobrze w swojej płci biologicznej. Fakt zaprezentowania w dziele problemu wykluczenia osoby transseksualnej jest wartościowy z perspektywy dydaktycznej. Podobny temat pojawia się w książce Marii Pawłowskiej, Katarzyny Boguckiej i Jakuba Szamałka pt. *Kim jest ślimak Sam?*

Na marginesie niniejszych refleksji warto odnotować obecność na rynku wydawniczym dzieła o charakterze wybitnie edukacyjnym, czyli *Małej książki o homofobii* autorstwa Anny Laszuk (2010). Przewodnikami po świecie trudnych i nie zawsze jednoznacznych pojęć, takich jak „seksualność”, „heteronorma” czy „płeć”, są postacie fikcyjne – Marika i Alex, wyjaśniające w skrótovej formie młodym czytelnikom znaczenia tych słów oraz historię osób LGBT. W zamyśle autorki jest to książka przeznaczona dla uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej i gimnazjum⁸. Ten sam zamiar towarzyszył publikacji Roberta Biedronia pt. *Tęczowy elementarz, czyli (prawie) wszystko, co chcielibyście wiedzieć o gejach i lesbijkach* (2007).

Jakkolwiek problem pisania o homoseksualistach i osobach w inny sposób niemieszczących się w normatywnych wzorcach ludzkiej seksualności w kontekście utworów przeznaczonych dla czytelników niedorosłych wzbudza silne emocje, powyższe zestawienie zmusza do refleksji nad miejscami (nie)obecności takich bohaterów w polskiej literaturze osobnej. Pierwszy wniosek, jaki nasuwa się po przeglądzie wyżej wymienionych tekstów, dotyczy faktu, że w najnowszej polskiej epice dla młodzieży dochodzi już do wytworzenia swoistego stereotypu osoby nieheteronormatywnej. W większości analizowanych utworów osoba taka jest nastolatkiem lub młodym mężczyzną, będącym jednocześnie człowiekiem sukcesu: atrakcyjnym, posiadającym dobrą pracę lub przynajmniej zmierzającym do tego celu (nastoletni Alek z *Końca gry* Anny Onichimowskiej w celu osiągnięcia samodzielności finansowej wyjeżdża do Anglii, gdzie pracuje na dworze lokalnego lorda, a po osiągnięciu dorosłości pracuje w dobrze prosperującej firmie; Błażej, przyjaciel ojca głównego bohatera z *Rokko* Barbary Ciwoniuk, również należy do osób dobrze sytuowanych pod względem ekonomicznym), sprawnym i zdrowym, pochodzącym najczęściej z dużego miasta.

⁸ A. Laszuk, *Mała książka o homofobii*, Warszawa 2010.

Na uwagę zasługuje także fakt, że homoseksualne kobiety są niemal nieobecne w polskiej prozie dla młodzieży. Pojawiają się wyłącznie jako postacie historyczne, ich wizerunki stają się więc zbyt abstrakcyjne i niedostępne zarówno dla nastoletnich bohaterów wyżej wspomnianych powieści, jak również dla potencjalnego odbiorcy⁹. Z perspektywy pedagogicznej stwarza to niebezpieczeństwo wtórnej tabuizacji kobiecego homoseksualizmu, postrzegania lesbijek jako zjawiska obcego i w rezultacie niepożądanego¹⁰. Podobne wnioski mogą się nasunąć podczas lektury powieści, w których pojawia się biseksualna bohaterka, a także wobec zupełnego przemilczenia męskiego biseksualizmu w prozie dla młodzieży. Pomimo cennego z perspektywy pedagogicznej przełamywania przesądów na temat relacji między osobami heteroseksualnymi i homoseksualnymi (co jest szczególnie widoczne w utworach Barbary Ciwoniuk) nie należy pomijać potencjalnych zagrożeń związanych z tworzeniem nowych stereotypów i wzmacnianiem już istniejących.

W obliczu tych obserwacji warto zastanowić się, w jaki sposób przed rokiem 2000 w polskiej epice przeznaczony dla czytelnika nastoletniego funkcjonowali bohaterowie nieheteronormatywni, o ile w ogóle pojawiali się na kartach tego rodzaju prozy. Wydaje się, że w historii owego fenomenu, który jest umieszczany między literaturą „czwartą” a „trzecią”¹¹, można wyodrębnić przypadek, w którym taka postać występuje, a jej wizerunek znacząco różni się od współczesnych obrazów osób nieheteroseksualnych w powieściach dla młodzieży.

Halina Górska na tle międzywojennych twórców powieści dla dzieci i młodzieży. Recepcja twórczości

Na podstawie dotychczasowych śladów recepcji twórczości Haliny Górskiej można zaryzykować stwierdzenie, iż większość badaczy koncentrowała się na jej poglądach politycznych, działalności społecznej i wynikającej z nich twórczości. Ze względu na jej powiązania ze środowiskami socjalistycznymi ten właśnie aspekt działalności pedagogicznej, politycznej i literackiej był wysuwany na pierwszy plan przez recenzentów jej powieści oraz literaturoznawców. Jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym doceniono powieść pt. *Druga brama* między innymi

⁹ O nieobecności lesbijek w refleksji spod znaku *queer studies* zob. A. Harris, *Dziewczyny z tylnego siedzenia. Lesbijki wobec teorii queer*, tłum. R. Majka, „Inter-Alia” 2010, nr 5, [online] http://www.interalia.org.pl/pl/artykuly/2010_5/02_dziewczyny_z_tylnego_siedzenia_lesbijki_wobec_teorii_queer.htm [dostęp: 07.01.2016].

¹⁰ Por. J. Mizielińska, *Pomiędzy podmiotem a przedmiotem. O mistyfikacjach i nieobecności miłości między kobietami w kulturze*, [w:] eadem *Płeć, ciało, seksualność od feminizmu do teorii queer*, Kraków 2006, s. 97–110.

¹¹ J. Cieślowski, op. cit., s. 13–15.

za przekroczenie „szablonu klasowego”¹². W drugiej połowie lat pięćdziesiątych, oprócz podkreślania „postępowego nurtu” i wątków społecznych w pisarstwie dla czytelnika młodzieżowego, zwrócono uwagę na realizm psychologiczny w przedstawianiu niepełnoletnich bohaterów¹³. W opracowaniach dotyczących literatury dla dzieci i młodzieży z lat 1918–1939 Górską pojawia się obok Haliny Boguszewskiej i Gustawa Morcinka jako jedna z przedstawicieli „postępowego” pisarstwa lewicowego¹⁴.

W 1968 roku ukazała się jedyna monografia poświęcona twórczości Haliny Górskiej. Oprócz informacji biograficznych Józef Rurawski poświęcił w niej sporo miejsca uwagom dotyczącym specyfiki jej utworów, osobno analizując poszczególne dzieła wydane w latach trzydziestych XX wieku. Znamienne jest to, że niemal każda obserwacja autora występuje w towarzystwie ideologii marksistowskiej. Co więcej, Rurawski posługuje się językiem charakterystycznym dla tego rodzaju myślenia o literaturze.

Pełne antytez interpretacje poszczególnych utworów Górskiej, typowe dla biegunowego podejścia do dzieła literackiego wśród krytyków marksistowskich, można zauważyć w odniesieniu do recepcji *Nad czarną wodą*:

Górska nie dopowiada swych myśli, tendencji, morałów do końca, pozostawia miejsce na domysł i samodzielność czytelnika. [...] Z tego punktu widzenia istotne jest, że w *Chłopcach*, podobnie jak to było w powieści *Nad czarną wodą*, dokonuje Górska zeknięcia dwu środowisk: proletariackiego i inteligenckiego, podopiecznych i opiekunów. [...] I, jak to zaraz zobaczymy, nie zawsze rację mają przedstawiciele środowiska inteligenckiego¹⁵.

W kontekście rozważanych w niniejszym artykule problemów z niedostosowaniem bohatera do dominującej w kulturze heteronormy istotna jest inna uwaga autora:

Istotnie, dla Górskiej sprawy erotyczne, sprawy dojrzewania, sprawy niepokoju erotycznego młodzieży wydają się nie istnieć. Nie dlatego chyba, że była pruderyjna i zakłamaną. Wydaje się, że główną przyczyną jest tu nowatorska postawa Górskiej wobec tematu. Dojrzewanie seksualne było w latach trzydziestych tematem literackim wielokrotnie opisywanym. Po rewelacjach Peipera, Zegadłowicza, Krzywickiej i innych przestało być w gruncie rzeczy sprawą nową i odkrywczą¹⁶.

¹² Zob. Z. Mianowska, „*Druga brama*” [rec.], „Pion” 1935, nr 15, s. 10.

¹³ J. Z. Białek, *Drogi życia i twórczości Haliny Górskiej*, [w:] *Rozprawy z historii literatury dla dzieci i młodzieży*, red. K. Kuliczowska, Wrocław 1958, s. 259.

¹⁴ Idem, *Literatura dla dzieci i młodzieży 1918–1939*, Warszawa 1979.

¹⁵ J. Rurawski, *Halina Górska*, Warszawa 1968, s. 63.

¹⁶ Ibidem, s. 62.

Powyższa opinia wydaje się uzasadniona jedynie w kontekście przyjętej przez autora perspektywy krytycznej, dla której nowatorstwem w literaturze dla dzieci i młodzieży miałyby być opisywanie konfliktów występujących na skutek zetknięcia się przedstawicieli różnych klas społecznych¹⁷. W świetle nowych ustaleń oraz innych niż marksistowski sposobów czytania literatury przeznaczonej dla czytelnika będącego w wieku szkolnym taka definicja „nowatorstwa” nie wytrzymuje już jednak krytyki.

Po 1989 roku polityczny aspekt twórczości Górskiej został zmarginalizowany przez krytyków i specjalistów zajmujących się literaturą dla dzieci i młodzieży. Zaczęto również interesować się innymi utworami tej autorki, niekoniecznie związanymi wprost z tematyką społeczną. Przykładem takiego ujęcia może być umieszczenie przez Alicję Baluch nazwiska Górskiej wśród najwybitniejszych twórców fantastyki dla dzieci w Polsce okresu międzywojennego. Baśń *O księżciu Gotfrydzie, rycerzu gwiazdy wigilijnej* znalazła się obok takich utworów, jak *Kajtuś Czarodziej* Janusza Korczaka czy *Kłopoty Kacperka, góreckiego skrzata* Zofii Kossak-Szczuckiej¹⁸. Tym razem to nie zaangażowanie polityczne czy inne konteksty biograficzne twórczości Haliny Górskiej zdecydowały o takiej właśnie recepcji krakowskiej badaczki literatury osobnej. Decydującymi czynnikami okazały się przynależność i reprezentatywność wybranego utworu, przypisanego do konkretnego gatunku, mianowicie baśni literackiej, z definicji wolnej od jakichkolwiek powiązań politycznych.

W ostatnich latach można zauważyć powrót opinii zbliżonych do tych, które były głoszone w latach trzydziestych XX wieku, jak również próby wydobywania powieści Górskiej z zapomnienia, jakiemu uległy po przemianach roku 1989. Należy wymienić w tym miejscu pracę Adriana Uljasza pt. *O wrażliwość społeczną i tolerancję. Wartości wychowawcze w twórczości Haliny Górskiej* z 2013 roku. Autor przywołuje głosy z okresu międzywojennego, kiedy to z jednej strony zwracano uwagę na wnikliwość obserwacji pisarki, z drugiej zaś zarzucano jej „popularyzowanie idei bolszewickich”¹⁹.

Wydaje się, że powyższe ślady recepcji nie wyczerpują możliwości interpretacyjnych. W następnych akapitach proponuję odczytanie powieści *Nad czarną wodą* we wspomnianych wcześniej kategoriach *queer*, nieheteronormatywności i homoseksualności.

¹⁷ Ibidem, s. 63.

¹⁸ A. Baluch, op. cit., s. 61.

¹⁹ A. Uljasz, *O wrażliwość społeczną i tolerancję. Wartości wychowawcze w twórczości Haliny Górskiej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2013, nr 1, s. 234.

Pierwszy homoseksualny bohater w polskiej powieści młodzieżowej? Próba reinterpretacji powieści *Nad czarną wodą*

Akcja powieści *Nad czarną wodą* (1931) rozgrywa się w 1919 roku i jest nawiązaniem do autobiograficznych doświadczeń autorki, która tuż po zakończeniu I wojny światowej pracowała z młodzieżą pochodzącą ze środowisk wykluczonych społecznie. W kontekście próby reinterpretacji tego utworu warto zwrócić uwagę na jeden z rozdziałów, który nie znajdował się dotychczas w kręgu zainteresowań badaczy. Aby zarysować problem w szerszym kontekście, konieczne jest przywołanie dłuższego fragmentu:

Tak się już ustaliło, że na te rozmowy, co to można tak tylko „z serca do serca” i „w cztery oczy”, przychodzili do mnie zwykle o przedwieczornej porze i jeden przed drugim – w tajemnicy. [...] Mówi Paweł:

– Więc dlaczego to tak jest? Niby to człowiek ma przyjaciela i kocha go, i ten przyjaciel niby też, a muszą się ciągle męczyć! Dlaczego nie może być, żeby jeden drugiego – tak samo?! Bo ty nie myśl, Krysiu, że ja się tu do ciebie przyszedłem skarżyć. I na kogo jeszcze? Na Jacka? Przecież ty wiesz, jaki on jest! Gdzież mnie do niego! Jacek jest taki inny, taki niezwykły, taki niepodobny do nikogo na świecie! Ale mnie nigdy nikt nie kochał. I dopiero Jacek. On pierwszy do mnie podszedł – wiesz? A potem, to już byliśmy zawsze we dwóch. A kiedy się jest z Jackiem, to... Jakby ci to wytłumaczyć, Krysiu...

Pawełek zatrzymuje się, daremnie szukając słów. [...]

– Z początku byłem taki szczęśliwy! Nareszcie mogłem komuś opowiedzieć wszystko! [...] Ale potem... Bo Jacek nie jest taki, jak ja. On kocha tylu ludzi. I jego zajmuje tyle rzeczy... [...]

– Przecież mówiłeś przed chwilą, Pawełku...

Paweł nie pozwala mi skończyć:

– O, tamte opowiadania, to było zupełnie coś innego!

– Bo w tamtych – pytam go cicho – byliście tylko we dwóch?

Paweł patrzy na mnie podejrzliwie z boku, ale widząc, że nie mam wcale ochoty się śmiać, odpowiada spuszcżając oczy:

– Tak... W tamtych byliśmy we dwóch... [...] A teraz – powiedział wolno Pawełek tykając łyzy – a teraz Jacek już nie chodzi ze mną... [...]

– Nie, Pawle. Miłość to nie jest towar, który się mierzy łokciem i wagą. Tyle dałem i tyle muszę otrzymać. To jest dar, który się ofiaruje nie pytając, czy jest komuś potrzebny, i nie żądając zwrotu. Jacek kocha tak, jak umie, i ty – także.

– A czy on nie mógłby się zmienić? [...]

– Nie, Pawle! Nie można niczego „zrobić” z drugim człowiekiem. To tylko on sam może ze sobą coś zrobić...

– Więc ani ty, ani on, nikt nie może mi pomóc?!

Spuszczam głowę. Tak mi ciężko, lecz – czyż mogę mu kłamać?²⁰

²⁰ H. Górski, *Nad czarną wodą*, Warszawa 1985, s. 107–111.

Powyższy fragment powieści, ukazujący jedną z rozmów „w cztery oczy”, można odczytywać jako narrację o ujawnieniu homoseksualnych skłonności. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że w dialogu Pawła i Krystyny to nie sama nieheteroseksualna orientacja podopiecznego jest głównym problemem. Tym, co najbardziej frapuje zarówno wychowawczynię, jak i jej młodego rozmówcę, są emocje towarzyszące miłości oraz pierwsze doświadczenie erotyczne, w dodatku zakończone niepomysłnie dla bohatera.

Nie jest jasne, czy Halina Górska zetknęła się z osobami nieheteronormatywnymi ani czy wśród jej wychowanków byli młodzi ludzie odkrywający swoją seksualną odmienność. W czasie, gdy ukazało się pierwsze wydanie *Nad czarną wodą*, obecność postaci nieheteronormatywnych zarówno w polskiej, jak i obcej prozie miała już swoją tradycję. Utwory podejmujące taką problematykę były również dostępne na rynku wydawniczym tuż przed opublikowaniem trzeciej powieści Górskiej, a wśród polskich twórców pojawiały się próby pisania o własnym doświadczeniu homoseksualnym. Ponadto, okres bezpośrednio poprzedzający pierwsze wydanie *Nad czarną wodą* obfitował w dyskusje o charakterze naukowym i politycznym, dotyczące zmian legislacyjnych w Polsce, zakończonych depenalizacją stosunków homoseksualnych w 1932 roku. W rozmowy na ten temat włączali się najwybitniejsi autorzy oraz uczestnicy życia publicznego II Rzeczypospolitej, wśród których należy wymienić Marię Dąbrowską, Tadeusza Boya-Żeleńskiego czy Irenę Krzywicką²¹. Funkcjonowanie osób nieheteroseksualnych było również szeroko dyskutowane w międzywojennej prasie brukowej, czego przykładem może być skandal związany z pomówieniami wobec warszawskiej lekarki Zofii Sadowskiej²². Nie byłoby zatem niczym zaskakującym, gdyby echa tych polemik i wydarzeń pojawiły się w pisarstwie Haliny Górskiej, osoby zaangażowanej w działalność społeczną i polityczną, wyznającej poglądy lewicowe. Zainteresowanie początkami emancypacji osób nieheteronormatywnych w międzywojennej Polsce nie musiało zostać wyrażone wprost, jednak mogło znaleźć swój wydzźwięk właśnie na kartach powieści *Nad czarną wodą*.

Powrócę w tym miejscu do kwestii wizerunku nieheteronormatywnego bohatera. Analizując jego obecność, podając charakterystykę i sposób, w jaki ujawniona zostaje jego odmienność, należy mieć na uwadze ówczesne realia, w których funkcjonowały osoby należące do mniejszościowej społeczności, jak również brak adekwatnego języka, którym można by opisać doświadczenie pierwszej homoerotycznej relacji w prozie dla młodzieży. W tym świetle nie jest niczym zaskakującym fakt, iż do ujawnienia się bohatera dochodzi w specjalnie zaaranżowanej rozmowie, jak również to, że w dialogu Pawła z Krystyną nigdzie nie pojawia się słowo „homoseksualny” czy (częściej używane w dyskursie literackim i społecznym

²¹ K. Janicki, *Epoka hipokryzji. Seks i erotyka w przedwojennej Polsce*, Kraków 2015, s. 359–386.

²² Ibidem, s. 380–386.

międzywojnia) „pederasta”. Jest to przestrzeń zupełnie odmienna od tej, w której znajdują się współcześni bohaterowie nieheteronormatywni. Całkiem różne są także warunki, w jakich dochodzi do ujawnienia odmienności Pawła. W odniesieniu do powieści Górskiej nie można mówić o klasycznym *coming outie* nieheteronormatywnego bohatera ze względu na brak wykształconych praktyk tego rytuału przejścia w społeczeństwie mniejszościowym lat trzydziestych XX wieku i związany z tym brak wzorca do naśladowania. We współczesnych powieściach młodzieżowych podejmujących problematykę mniejszości seksualnych wątek *coming outu* pojawia się najczęściej w kontekście portali społecznościowych lub Internetu, rzadziej relacji rodzinnych i rówieśniczych. W *Nad czarną wodą* odmienne warunki kulturowe skłaniają młodego człowieka do ujawnienia się przed jedną, zaufaną osobą, a nie przed grupą rówieśniczą czy rodziną. Na marginesie należy zwrócić uwagę, że osobą tą jest kobieta starsza od bohatera. Inny charakter ma też samo ujawnienie oraz to, co zostało przekazane w dialogu Pawła i Krystyny. W centrum zainteresowania obu uczestników rozmowy nie znajduje się bowiem cielesny wymiar pożądania homoseksualnego, lecz jego emocjonalny, intelektualny i duchowy aspekt. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na obserwacje Tomasza Basiuka:

Coming out jest zwykle rozumiany jako akt mowy lub inny akt komunikacji, w którym następują dwa wydarzenia. Jedno z nich to odkrycie własnej seksualnej natury, przede wszystkim przed sobą i dopiero w drugiej kolejności przed innymi [...]. Jednakże – ta funkcja *coming outu* jest nie mniej istotna – *coming out* jest również żądaniem uznania przez innych tego, kim jestem i za kogo się uważam²³.

Powyższa refleksja skłania do przypuszczenia, że w powieści *Nad czarną wodą* doszło do preemancypacyjnej formy *coming outu*.

Należy także zauważyć, że prawdopodobnie pierwszy nieheteronormatywny bohater w polskiej powieści dla młodzieży pochodził z innego środowiska i reprezentował inne wartości niż współcześni reprezentanci mniejszościowi w tego rodzaju literaturze. Narratorka powieści wielokrotnie wspomina o biedzie, w której dorastał Paweł, oraz o jego trudnym dzieciństwie:

Ten sam Pawełek, który „ani myślał chodzić do świetlicy” i na pierwszym naszym zebraniu nazwał ją „ochronką dla dużych, grzecznych dzieci”, Pawełek, o którym pan sekretarz powiedział: „Cóż to za cyniczna gęba ulicznika”, a pewna starsza dama z misji amerykańskiej szepnęła do pani Oskierskiej: „Widać, że jest to chłopiec zepsuty, o wrodzonych złych instynktach...”. Pawełek bowiem najgoręcej może z nas wszystkich pokochał świetlicę [...]. Dlaczego? Ach... jakżeby to wam objaśnić? [...] Żeby to zrozumieć, trzeba by... trzeba by może choć raz mieć dziurawe buty!²⁴

²³ T. Basiuk, *Coming out a queer: kontekst amerykański, kontekst polski*, [w:] *Strategie queer. Od teorii do praktyki*, red. M. Kłosowska, M. Drozdowski, A. Stasińska, Warszawa 2012, s. 61.

²⁴ H. Górską, op. cit., s. 32.

W przypadku bohatera Górskiej można więc mówić o podwójnym wykluczeniu: ze względu na ubóstwo i ze względu na psychoseksualną odmienność, jakkolwiek ten drugi aspekt nie jest najistotniejszy w kontekście umieszczenia bohatera poza nawiasem mieszczańskiej zbiorowości. Bieda i brak stabilizacji w środowisku rodzinnym stają się przyczyną wykluczenia Pawła ze społeczności szkolnej. Początkowo wywołują także niechęć osób reprezentujących środowiska zajmujące się działalnością charytatywną. Jego inność, wynikająca z niezgodnych z oczekiwaniami uczuć i pragnień, wyklucza go z grona rówieśników, niekoniecznie związanych z najbliższym otoczeniem, a potencjalnie również z całego życia społecznego. Próby dostosowania się do tego, czego wymaga społeczeństwo, przyjmują niekiedy formy groteskowe:

Siadał przed domem na drewnianych schodkach sklepiku i czekał cierpliwie, aż wujek zaśnie i ciotka zejdzie zawołać go na górę.

Ale mijały godziny i nikt nie schodził.

Paweł wtulał jak najgłębiej głowę w kołnierz kurtki i chuchał w ręce, aby rozgrzać je nieco. Żeby jednak nie mieć wyglądu „zmokłego psiaka”, pogwizdywał i rzucał pod adresem idących do szynku naprzeciwko dziewcząt ordynarne wyzwiska²⁵.

Paweł jest świadomy obecnych w jego otoczeniu rytuałów społecznych, konwencji, całego systemu nakazów i zakazów przeznaczonych dla „prawdziwych mężczyzn”, niezależnie od tego, w jakim są wieku. Należy zwrócić uwagę, że jeśli w orbicie jego zainteresowań znajdują się osoby płci przeciwnej, to nie zwraca na nie uwagi pod względem emocjonalnym czy erotycznym. Dziewczeta idące do szynku stanowią dla niego po prostu jeszcze jeden element gry z kulturowymi normami, gry podejmowanej w tym przypadku jednostronnie, bez zaangażowania młodych kobiet. Wyzwiska skierowane w ich stronę stanowią jedynie maskę. W ogóle by się nie pojawiły, gdyby nie ambicja Pawła i okoliczności, w których przypadkowo i nie z własnej woli się znajduje.

Oczywiście przytoczoną wcześniej rozmowę Pawła z opiekunką można interpretować w kategorii wyznania dotyczącego trudnej miłości przyjacielskiej. Jednakże użyte przez nastoletniego bohatera słownictwo, jego dwuznaczność, atmosfera towarzysząca dyskusji z Krystyną, wreszcie – podkreślenie „inności” relacji z Jackiem, niezwykła delikatność, dyskrecja i powaga, z jaką Krystyna traktuje opowieść o zawikłanych uczuciach swojego wychowanka, zdają się sugerować, że w tym fragmencie pojawia się preemancypacyjna wersja ujawnienia własnej psychoseksualnej odmienności. Nie można wykluczyć tego rodzaju narracji również ze wspomnianego kontekstu historycznego i nowych teorii naukowych, które coraz wyraźniej dawały o sobie znać w czasie bezpośrednio poprzedzającym wydanie powieści Górskiej (na marginesie należy odnotować fakt, iż pierwsze dążenia do zniesienia sankcji karnych wymierzonych przeciwko

²⁵ Ibidem, s. 34.

osobom homoseksualnym pojawiły się w 1914 roku w Wielkiej Brytanii)²⁶. Warto też w tym kontekście przyjrzeć się fragmentowi jednego z początkowych rozdziałów powieści:

O Jacku Martyniaku to jest najtrudniej opowiedzieć. [...] Pawełek powiedział mi kiedyś o Jacku:

– Wie pani, Jacek jest jak rakietka! Miała pani kiedyś w ręku rakieta? Właściwie przecież to taki maleńki, niepozorny, czarny kawałeczek metalu albo kartonu. A potem ktoś przytknie do tego ogień i Jezus Maria, jak nie strzeli z tego snop iskier aż w niebo! I nie wiem dlaczego, kiedy patrzę na Jacka – zawsze muszę myśleć o tym²⁷.

Emocjonalny język, którym posługuje się bohater, wykracza poza zwyczajną młodzieńczą fascynację kolegą, zwłaszcza w kontekście ujawnionego uczucia. Nawet jeśli uznać je za przesadne wyrażanie własnych emocji, wynikające z braku ogłady i wykształcenia, nie można bagatelizować faktu, że tego rodzaju ekspresje dotyczą tylko jednej osoby. Żaden inny bohater powieści nie wzbudza w nim tak silnych doznań ani nie staje się obiektem podobnego zainteresowania. Ponadto, trudno tłumaczyć tego rodzaju wyznania nieumiejętnością kontroli własnych afektów czy brakiem znajomości społecznych konwencji, bowiem wcześniejsza analiza tekstu wskazuje na to, że Paweł dobrze orientuje się w stereotypach i normach kultury, w której dorastał.

Interesująca może się okazać odpowiedź na pytanie, czy ujawnienie odmienności wpłynęło na relację między Krystyną a Pawłem. Późniejsze rozdziały *Nad czarną wodą* nie udzielają jej. Wydaje się, że po rozmowie chłopca z opiekunką nic się nie zmieniło. Dopiero ostatnie zdania rozdziału pt. *Rozmowy* wskazują na chwilę refleksji, której oddaje się Krystyna:

Paweł patrzy na mnie długą chwilę, a potem uśmiecha się blado, ściska mi rękę i odchodzi.

Długo stoję przy oknie i patrzę za nim, jak znika w zmierzchu.

Myślę o moim przyjacielu, który także jest taki „inny” i taki „niezwykły”. I kiedy się jest z nim razem, godziny zatrzymują się, rzeczywistość roztopia się we mgle, zmierzch nie jest nigdy szary, lecz szafirowy, i ulice pachną sianem...

Ale on myśli zawsze wtedy o tylu innych „obcych” rzeczach...

Więc gniewam się i oburzam, i szydę.

A potem on odchodzi... [...]

Ja płaczę z głową opartą na jego ramieniu, a on myśli z sercem wezbranym miłością i troską, co ze mną „zrobić”? Ale nie można niczego „zrobić” z drugim człowiekiem²⁸.

²⁶ M. Mijas, *Historyczne źródła i przemiany psychologii LGB*, [w:] *Wprowadzenie do psychologii LGB*, red. G. Iniewicz, M. Mijas, B. Grabski, Wrocław 2012, s. 73.

²⁷ H. Górską, op. cit., s. 19.

²⁸ Ibidem, s. 112.

Nieheteronormatywność, przeszkadzająca w nawiązaniu erotycznej relacji między Krystyną i jej przyjacielem, którego wspomnienie pojawia się po rozmowie z Pawłem, jest zatem dla narratorki czymś niezrozumiałym i niemożliwym do pokonania, być może również niemożliwym do zrozumienia. Krystyna nie potrafi pomóc rozczarowanemu swoim pierwszym miłosnym doświadczeniem Pawłowi, ponieważ nie ma kompetencji, które pozwoliłyby jej na coś więcej niż zwykła rada dotycząca ogólnych prawideł w relacjach międzyludzkich. Miłość nieheteronormatywną traktuje ona tak samo, jak tę, która łączy osoby płci przeciwnej, o czym świadczy poniższy fragment:

Moi chłopcy, każde serce ludzkie jest bardzo samotne. I miłość to jest tęsknota za drugim sercem ludzkim, z którym można by się złąć bez reszty. [...] Pamiętacie, chłopcy, to, cośmy mówili kiedyś o róży błękitnej z płomiennym sercem? Tę różę ofiarujecie waszej Ukochanej. Ale błękitna róża nie wyrasta sama. [...] Lecz oprócz kwiatu jest jeszcze owoc. I o tym zawsze musimy pamiętać, my młodzi. Bo to jest to, co winniśmy światu, i to jest nasza wielka przed światem – odpowiedzialność²⁹.

Krystyna nie bierze pod uwagę istnienia miłości nieheteronormatywnej, dlatego podczas rozmowy z Pawłem stosuje takie same kryteria, jak wobec uczucia łączącego parę heteroseksualną. Okazuje się, że jest to dla niej doświadczenie obce, nieprzystające do wiedzy, jaką posiada. Zauważa jednak istotne podobieństwo oraz zasadę, która powinna według niej obowiązywać w relacjach osób płci przeciwnej i tej samej: niestosowanie manipulacji („nie można *zrobić* niczego z drugim człowiekiem”³⁰), a także wolność, która należy się każdej osobie, niezależnie od płci czy seksualności.

Interpretacja powieści *Nad czarną wodą* w duchu *queer studies* umieszcza ten utwór w całkiem innym świetle, prowadząc do przypuszczenia, iż jest to prawdopodobnie pierwszy tekst w pierwotnym założeniu opublikowany z myślą o młodych czytelnikach, w którym pojawia się bohater homoseksualny lub przynajmniej w pewnym stopniu niezgodny z obowiązującą w społeczeństwie heteronormą. Sformułowanie *queer* w odniesieniu do postaci Pawła staje się uzasadnione tym bardziej, że w preemancypacyjnym kontekście historycznym utworu nie można jeszcze mówić o świadomym konstruowaniu własnej tożsamości podmiotu w oparciu o konkretną definicję seksualności, jednak jego odmienność staje się coraz bardziej wyraźna w miarę rozwoju akcji³¹.

²⁹ Ibidem, s. 98–99.

³⁰ Ibidem, s. 112.

³¹ Zob. J. Mizielińska, *Poza kategoriami... Kilka uwag na temat teorii queer*, [w:] eadem, *Płeć, ciało, seksualność od feminizmu do teorii queer*, op. cit., s. 111–122; J. Kochanowski, *Wszyscy jesteśmy odmieńcami. Przyczynki do społecznej teorii queer*, [w:] *Parametry pożądania – kultura odmieńców wobec homofobii*, red. T. Basiuk, D. Ferens et al., Kraków 2006, s. 37–50.

Nie jest to oczywiście jedyna ani wykluczająca inne możliwe drogi interpretacja powieści Górskiej, jakkolwiek zastosowanie optyki studiów gejowsko-lesbijskich całkowicie zmienia nie tylko sposób czytania, lecz również ogólną perspektywę twórczości autorki. Co więcej, stawia pod znakiem zapytania pewien wycinek historii polskiej literatury dla dzieci i młodzieży. Taka interpretacja dowodzi, że obecność nieheteronormatywnych bohaterów w polskiej powieści dla młodzieży jest znacznie starsza, niż przyjmowano do tej pory. Przy tego rodzaju zmianie optyki wobec zapomnianej już powieści Górskiej powracają pytania o formy tolerancji, jej granice, rodzaje wykluczenia, wreszcie – wielorakie aspekty tożsamości młodego człowieka. Równie istotny jest fakt, iż queerowa refleksja wokół *Nad czarną wodą* zmusza do głębszego zastanowienia się nad historią inności w kulturze polskiej. Ma to istotne znaczenie dla wyboru omawianej powieści jako lektury szkolnej (atrakcyjne pod względem pedagogicznym może się okazać porównanie współczesnych przedstawień nieheteroseksualnych bohaterów polskiej powieści młodzieżowej z postacią Pawła), co pozwala uchronić Górską jako autorkę książek dla dzieci i młodzieży przed zapomnieniem wynikającym ze zmiany kulturowych paradygmatów. Nie zamykając innych dróg ani perspektyw, niestosowany dotąd sposób odczytania powieści z pewnością wzmacnia opinię wygłoszoną przez Uljasza: „Utwory Górskiej mogą trafić do wrażliwości współczesnego odbiorcy także ze względu na cechującą je wysoką wartość artystyczną”³². Warto przy tym podkreślić wrażliwość skierowaną na seksualną i społeczną odmienność osób, z którymi młody czytelnik ma kontakt w życiu codziennym.

NONHETERONORMATIVE PROTAGONIST IN THE NOVEL *UPON THE BLACK WATER* BY HALINA GÓRSKA

ABSTRACT

This article is focused on the representation of nonheteronormative protagonist in the novel *Nad czarną wodą* (*Upon the Black Water*) by Halina Górską. The author begins her reflections with showing multiple works based on *queer studies*, going to analysis of LGBT people representations in Polish youth fiction after 1989. The author is focused mostly on taboos and the lack of representations of some groups in the newest Polish youth fiction. In the next paragraphs, the author describes the history of reception of novelist Halina Górską from the interwar period to the 21st century, with a proposal of using queer studies to interpret one of the novels by Górską. The author makes the analysis of one protagonist in the novel of Górską and is focused on similarities and differences in representations of nonheteronormative people in the novel from 1931 and in contemporary texts for youth. It is also an attempt to see the writings of Halina Górską in the new aspects.

³² A. Uljasz, op. cit., s. 238.

KEYWORDS

homosexuality, interwar period, otherness, youth

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA PODMIOTOWA

Górska H., *Nad czarną wodą*, Warszawa 1985.

LITERATURA PRZEDMIOTOWA

1. Baluch A., *Książka jest światem. O literaturze dla dzieci małych oraz dla dzieci starszych i nastolatków*, Kraków 2005.
2. Białek J. Z., *Literatura dla dzieci i młodzieży 1918–1939*, Warszawa 1979.
3. Cieślakowski J., *Literatura osobna*, red. R. Waksmund, Warszawa 1985.
4. *Edukacja polonistyczna wobec Innego*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2014.
5. Harries A., *Dziewczyny z tylnego siedzenia. Lesbijki wobec teorii queer*, tłum. R. Majka, „Inter-Alia” 2010, nr 5, [online] http://www.interalia.org.pl/pl/artykuly/2010_5/02_dziewczyny_z_tylnego_siedzenia_lesbijki_wobec_teorii_queer.htm [dostęp: 07.01.2016].
6. Janicki K., *Epoka hipokryzji. Seks i erotyka w przedwojennej Polsce*, Kraków 2015.
7. Laszuk A., *Mała książka o homofobii*, Warszawa 2010.
8. Mianowska Z., „*Druga brama*” [rec.], „Pion” 1935, nr 15, s. 10.
9. Mizielińska J., *Płeć, ciało, seksualność od feminizmu do teorii queer*, Kraków 2006.
10. *Parametry pożądania – kultura odmieńców wobec homofobii*, red. T. Basiuk, D. Ferens et al., Kraków 2006.
11. *Rozprawy z historii literatury dla dzieci i młodzieży*, red. K. Kulickowska, Wrocław 1958.
12. Rurawski J., *Halina Górska*, Warszawa 1968.
13. *Seksualność w najnowszej literaturze polskiej*, red. T. Dalasiński, A. Szwagryk, Toruń 2015.
14. *Strategie queer. Od teorii do praktyki*, red. M. Kłosowska, M. Drozdowski, A. Stasińska, Warszawa 2012.
15. Śmieja W., *Literatura, której nie ma. Szkice o polskiej „literaturze homoseksualnej”*, Kraków 2010.
16. Świercz K., *O inności Alka w „Końcu gry” Anny Onichimowskiej*, „Guliwer” 2015, nr 1, s. 89–91.
17. Uljasz A., *O wrażliwość społeczną i tolerancję. Wartości wychowawcze w twórczości Haliny Górskiej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2013, nr 1, s. 215–239.
18. *Wprowadzenie do psychologii LGB*, red. G. Iniewicz, M. Mijas, B. Grabski, Wrocław 2012.
19. *Wyczytać świat – międzykulturowość w literaturze dla dzieci i młodzieży*, red. B. Nieszporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek, A. Zok-Smoła, Katowice 2014.

